

W krótkim opisie występuje bardzo wiele dokładnie tych samych pojęć. Nadmienię, że nie jest to widoczne w tłumaczeniu całości tej powieści, gdyż tłumacz tego wyraźnie nie zauważył, po grecku jednak jest ewidentne.

W relacji na temat gnozy Autor pisze (s. 140), że Adam stworzony przez Demiurga nie miał w sobie życia i dopiero dobry Bóg dał mu *pneumę*. Ściśle mówiąc, Demiurg dał człowiekowi życie, tyle że życie psychiczne: *psyche*, nie *pneumę*. A swoją drogą, ciekawe: wygląda na to, że gnostycy zaproponowali swoją koncepcję „ciała duchowego” jakby zdając sobie sprawę z nieprzystawalności filozoficznego dualizmu do objawionej rzeczywistości zmartwychwstania. I choć ich pomysły jawią się nam jako „nie-z-tej-ziemi”, może jest tak z powodu stosowanego przez nich języka mitycznego, a nie dlatego, by ich poszukiwania były niesłuszne.

Im dalej w książkę czytelnik się zagłębia, tym więcej znajduje Orygenes – i słusznie. Wokół jego teorii narosło bowiem wiele nieporozumień. Bardzo mi się podoba, jak Autor demaskuje błędy w jego interpretacjach (np. w okolicach s. 555). Wielu tym błędom Orygenes sam sobie jest winien, gdyż namnożył tyle hipotez, że trudno się w tym zorientować. Aleksandryczyk często też sobie przeczy. Uważam, że to, co napisał Autor o Orygenesie, zwłaszcza poczynając od VI rozdziału, jest najlepszym obecnie tekstem na temat jego filozofii/teologii zmartwychwstania i zmartwychwstałego ciała, lepszym od magistralnych dotąd opracowań G. Dorivala czy H. Crouzela. Oni byli pionierami nowoczesnego myślenia o Orygenesie, Mariusz Szram poszedł dalej od nich. Znacznie konsekwentniej wyciągnął wnioski z Orygenesowych rozważań o *eidosisie* (s. 18nn), o panowaniu Chrystusa nad własnym ciałem przed i po zmartwychwstaniu (s. 91nn), o panowaniu aniołów nad swoim ciałem (s. 594nn), czy o różnicy między powietrzem a eterem (s. 600nn).

Metodologicznym majstersztykiem jest też w tej książce *Zakończenie – bilans podobieństw i różnic* (s. 635-651). Autor zbiera tu systematycznie wnioski z poszczególnych rozdziałów i dodaje krótką syntezę tej eschatologii, jaka utworzyła się w sprzeczności wobec poglądów Orygenesesa (s. 648nn). Kolejna historia nieporozumień... Gdyby sławny Wydział Teologii KUL, na którym Autor książki kieruje Katedrą Teologii i Literatury Patrystycznej, chciał być jeszcze bardziej sławny, to raczej nie wymyślił lepszego na to sposobu, niż sfinansowanie angielskiego wydania omawianej książki.

Henryk Pietras SJ – Kraków, WSFP „Ignatianum”

Ks. Mariusz SZRAM, *Ciało zmartwychwstałe w myśli patrystycznej przelomu II i III wieku*, Lublin 2010, Wydawnictwo KUL, ss. 770.

Obszerna monografia ks. Mariusza Szrama prezentuje koncepcje ciała zmartwychwstałego pięciu pisarzy wczesnochrześcijańskich: Pseudo-Justyna, Atenagorasa, Ireneusza, Tertuliana i Orygenesesa. Przedmiotem swego studium czyni Autor zagadnienie statusu i cech ciała zmartwychwstałego oraz jego relacji

do ciała ziemskiego. Publikacja jest pionierskim opracowaniem tego tematu na gruncie polskim. Autor prezentuje własne przemyślenia i własną interpretację tekstów źródłowych. Wykazuje się doskonałą orientacją w dotychczasowym stanie badań w literaturze światowej i wielokrotnie odwołuje się do nich. Jako główny cel badawczy stawia sobie przedstawienie nauki wczesnochrześcijańskich pisarzy o ciele jako materialnym podmiocie procesu zmartwychwstania, rozpatrywanym od strony antropologicznej i teologicznej.

Omówienie doktryny rezurekcyjnej wymienionych wyżej pisarzy wczesnochrześcijańskich poprzedza ks. M. Szram w rozdziale pierwszym prezentacją rozwoju nauki o zmartwychwstaniu ciał w literaturze biblijnej, apokaliptycznej i wczesnopatrystycznej, z uwzględnieniem wpływów w zakresie antropologii ze strony ważniejszych kierunków filozofii starożytnej. Ma to na celu ukazanie korzeni myśli omawianych pięciu pisarzy starochrześcijańskich i stanowi samo w sobie cenne opracowanie genezy nauki chrześcijańskiej o ciele zmartwychwstałym. Nie mniej ważny jest także drugi rozdział, w którym przedstawiony został kontekst doktrynalno-historyczny omawianej epoki. W jego zakres wchodzi poglądy podważające możliwość zmartwychwstania ciał, zwłaszcza przez gnostyków i marcjonitów, a także wpływ millenaryzmu na całą wczesnochrześcijańską doktrynę rezurekcyjną.

Aby dać możliwie pełny obraz myśli patrystycznej przełomu II i III wieku ks. M. Szram zestawił pisarzy, którzy reprezentują dwie główne tradycje: azjatycką i aleksandryjską. Autor w poszczególnych rozdziałach stara się pokazać podobieństwa i różnice zachodzące między poszczególnymi teologami, a zarazem między obiema tradycjami. W tym celu dokonał usystematyzowania tematyki eschatologicznej, analizując wyodrębnione stosownie do przyjętego podziału poglądy wspomnianych wyżej pięciu pisarzy starochrześcijańskich. Swoją analizę ks. M. Szram zaczyna od przedstawienia podstawowej terminologii patrystycznej, dotyczącej ciała zmartwychwstałego w omawianym okresie. Zauważa, że Pseudo-Justyn, Ireneusz i Tertulian używają najczęściej formuły *resurrectio carnis* na równi z formułą *resurrectio mortuorum*. Analogicznie Atenagoras posługuje się terminem ἀνάστασις, który występuje także u Orygenesza. W tym kontekście Autor ustala sposób posługiwania się przez omawianych pisarzy rzeczownikami σάρξ i σῶμα na oznaczenie ciała. Dokonawszy analizy filologicznej, przechodzi do określenia modelu antropologicznego, reprezentowanego przez analizowanych w książce autorów. Zauważa, że ich przynależność do określonej tradycji – azjatyckiej lub aleksandryjskiej – warunkuje ów model. Tradycję azjatycką cechuje swoisty „korporalizm”, a tradycję aleksandryjską – „spirytualizm”. Przynależność do tradycji rzutowała na rozumienie roli ciała w strukturze człowieka. Ks. M. Szram wykazuje w oparciu o teksty źródłowe, że dla Pseudo-Justyna, Ireneusza i Tertuliana ziemskie ciało człowieka jest stworzone na równi z duszą i także w nim zawarty jest obraz Boga. Pogląd ten wzmacnia przekonanie, że człowiek złożony jest z duszy i ciała, co szczególnie akcentuje Atenagoras, głoszący dychotomiczny podział człowieka. Według Orygenesza natomiast ciało jest przyporządkowane duszy i dlatego przy zmartwychwstaniu będzie ono podlegało głęboko sięgającej przemianie w stosunku do ciała ziemskiego, przy zachowaniu jednak

własnej tożsamości. Aleksandryczyk jest przekonany, że ciało jako stworzenie Boże nie może przestać istnieć, lecz jedynie zmienić swą jakość. W przeciwieństwie jednak do przedstawicieli tradycji azjatyckiej głosi, że ciało nie jest obrazem Bożym.

Kolejny punkt analizy ks. M. Szrama stanowi argumentacja stosowana przez pisarzy przełomu II i III wieku dla uzasadnienia zmartwychwstania ciała. Punktem wyjścia jest dychotomiczny model antropologii, zgodnie z którym omawiani autorzy byli przekonani, że elementem, który w człowieku fizycznym umiera i domaga się ożywienia, jest ciało człowieka. U Atenagorasa górę w dowodzeniu zmartwychwstania ciała biorą argumenty filozoficzne. U pozostałych – głównie biblijno-teologiczne. Charakterystyczny pogląd prezentują: Pseudo-Justyn, Atenagoras i Tertulian, według których pierwsze stworzenie z niczego było o wiele trudniejsze do zrealizowania niż przywrócenie do życia tego, co już istniało. W sposób syntetyczny argumenty za zmartwychwstaniem ciała zebrał Ireneusz: Bóg skierował wezwanie do życia wiecznego do całego człowieka, a nie tylko do jakiejś jego części; Bóg ma moc zbawienia tego, co z natury jest śmiertelne i zniszczalne; Jezus ukazując się uczniom w ciele potwierdza cielesne zmartwychwstanie. Natomiast Orygenes dopuszczał możliwość porzucenia przez człowieka w śmierci ciała w ziemskiej postaci i przybrania przez ciało zmartwychwstałe nowych cech ontycznych, a wśród nich eteryczności. Próbuje on dokonać połączenia filozoficznego i teologicznego uzasadnienia cielesnego zmartwychwstania.

Istotnym argumentem za zmartwychwstaniem ciała, wyodrębnionym przez Autora monografii z wywodów pisarzy starochrześcijańskich, jest zmartwychwstanie Chrystusa (ss. 365-400). Ireneusz uważa je za najważniejszą przesłankę i gwarancję ludzkiego zmartwychwstania. Także dla Pseudo-Justyna fakt cielesnego zmartwychwstania Chrystusa stanowi ostateczny dowód w obronie możliwości i stosowności powrotu ludzkiego ciała do życia. Argumentacja ta stanowi istotny punkt polemiki antydoketystycznej. Autor zwraca szczególną uwagę na wypowiedzi starochrześcijańskich pisarzy, dotyczące ciała zmartwychwstałego samego Chrystusa. Ze względu na swój antydoketystyczny charakter wszystkie one podkreślają realność ciała Chrystusa na ziemi i po zmartwychwstaniu, gdy ukazywał się uczniom. Z drugiej strony jednak, u Orygenesusa pojawia się przekonanie o nowych cechach ciała Jezusa po zmartwychwstaniu, wśród których wybijają się zdolność dostosowania swojej postaci do zewnętrznych okoliczności oraz ostatecznie przyjęta eteryczność. Aleksandryczyk widział w tym zapowiedź statusu ciała człowieka po zmartwychwstaniu.

Ważnym zagadnieniem eschatologii patrystycznej, które podejmuje w swej książce ks. M. Szram, jest problem relacji ciała do duszy w okresie przejściowym między śmiercią a zmartwychwstaniem (ss. 401-436). Zarówno omawiani pisarze starochrześcijańscy, jak i późniejsi Ojcowie Kościoła, poświęcali temu zagadnieniu wiele uwagi, czyniąc z niego charakterystyczną i oryginalną cechę swego nauczania. Autor książki zatrzymuje się przede wszystkim nad przekonaniem omawianych pisarzy o możliwości powrotu do życia ciała ludzkiego. Zwraca uwagę, że Orygenes przyjmuje raczej bezpowrotny rozkład ciała i sugeruje, że

ciało zmartwychwstałe będzie nowym ciałem o cechach duchowych. Dokładnie też odnotowuje zawilości w doktrynie Tertuliana o otchłani. Szkoda jednak, że przy tej okazji nie omawia szerzej przyjmowanej przez Kartagińczyka możliwości pośmiertnego oczyszczenia człowieka (właśnie w „stanie przejściowym”) i związanej z nim *prima resurrectio*.

Z kolei Autor przechodzi do omówienia kwestii czasu i sposobu cielesnego zmartwychwstania (ss. 437-466). Stwierdza, że czas zmartwychwstania ciała nie był przedmiotem szczegółowej refleksji wczesnochrześcijańskich pisarzy. Wydaje się jednak, że dominowało przekonanie o bliskiej paruzji, chociaż Orygenes czas trwania „tego pokolenia” rozciągał na cały okres ziemskich dziejów Kościoła. Co się zaś dotyczy sposobu zmartwychwstania, to – zdaniem Autora książki – był on określany głównie terminami „powrót” i „przemiana”. „Powrót” oznaczał połączenie się tych samych części materii, „przemiana” natomiast (u Orygenesesa) uzyskanie ciała ludzkiego, przy zachowaniu wewnętrznej formy (εἶδος).

W ciekawy sposób przedstawia ks. M. Szram problem tożsamości i integralności ciała zmartwychwstałego (ss. 467-561). Nie ogranicza się do wskazania tylko zasadniczych reguł, zgodnie z którymi przedstawiciele tradycji azjatyckiej przyjmowali, że ciało zmartwychwstałe będzie w pełni tożsame z ziemskim, ale także poddaje analizie te wypowiedzi omawianych pisarzy, w których starają się oni wykazać, że wszystkie członki ciała (także narządy rodne) znajdują się w ciele zmartwychwstałym.

W ostatnim X rozdziale zostało przedstawione centralne i docelowe zagadnienie: cechy ciała zmartwychwstałego oraz jego losy w zależności od tego, czy będzie ono należeć do osób zbawionych czy potępionych (ss. 563-633). Autor książki stwierdza najpierw, że dwie podstawowe cechy ciała zmartwychwstałego zaczerpnęli pisarze starochrześcijańscy z tekstów Pawłowych. Są to: nieśmiertelność i niezniszczalność (nieskazitelność). Dla przedstawicieli tradycji azjatyckiej niezniszczalność oznaczała przywrócenie jej ziemskiemu ciału, dla Orygenesesa natomiast była cechą ciała zmartwychwstałego o charakterystyce duchowej. Autor powtarza w tym miejscu opinię sformułowaną w rozdziale poprzedzającym. Dopowiada jednak, że duchowość ciała była przez większość omawianych pisarzy rozumiana przede wszystkim jako podporządkowanie go Duchowi Świętemu. Pewien niedosyt budzi stosunkowo skromne omówienie przez ks. M. Szramę tego wątku pneumatologicznego w nauczaniu Ireneusza. Czytelnik otrzymuje natomiast klarowny pogląd na temat dalszych losów ciała po zmartwychwstaniu. Chociaż prezentowani pisarze niewiele mówili o ciałach grzeszników zasługujących na potępienie, to jednak – jak zauważa Autor – przyjmowali oni, że potępieni będą także mieli ciała nieśmiertelne i niezniszczalne, co tylko utrwali ich wieczne cierpienie. Jedynie Orygenes, zgodnie z teorią apokatastazy, dopuszczał skończoność tych cierpień.

W zakończeniu książki (ss. 635-651) autor dokonuje oceny porównawczej poglądów Pseudo-Justyna, Atenagorasa, Ireneusza, Tertuliana i Orygenesesa. Wydobyte tu zostały zarówno cechy wspólne ich nauczania, jak i różnice, dotyczące szczególnie Orygenesesa. Ks. M. Szram podkreśla, że wszyscy omawiani pisarze musieli

stawić czoło działającym w ich czasach przeciwnikom zmartwychwstania ciała. Pseudo-Justyn, Atenagoras, Ireneusz, Tertulian i Orygenes zostali zaprezentowani przez naszego Autora w tak przekonujący sposób, że można ich uważać za klasyków patrystycznej teologii rezurekcyjnej. Oczywiście nie umniejsza to zasług późniejszych Ojców Kościoła, zwłaszcza Augustyna, ale pozwala dostrzec w pełniejszym świetle tych pisarzy wczesnochrześcijańskich, którzy torowali w sposób pionierski szlaki, którymi podążała późniejsza eschatologia.

Należy zwrócić uwagę na bogatą bibliografię (liczącą 48 stron, obejmującą ok. 850 pozycji), umieszczoną na końcu dzieła (ss. 659-707). Podzielona ona została na źródła (podstawowe i uzupełniające: apokryfy, pisma gnostyckie, literatura starożytna) i opracowania. Dołączony został także indeks: cytatów biblijnych (ss. 709-714), cytatów patrystycznych (ss. 715-736), cytatów z pism apokryficznych (ss. 737-738), cytatów z literatury starożytnej (ss. 741-744). Cennym uzupełnieniem książki ks. M. Szrama są tabele umieszczone na końcu każdego z rozdziałów, z których czytelnik bez trudu może zorientować się, jakie poglądy na wypunktowane w tabeli zagadnienie, miało pięciu omawianych pisarzy. W oparciu o takie zestawienie nie trudno dostrzec podobieństwa i różnice między nimi.

Recenzowana monografia ks. M. Szrama jest dziełem imponującym zarówno pod względem objętości, jak i treści. Stanowi dogłębne studium z eschatologii patrystycznej przełomu II i III wieku, w którym ukazane zostało w sposób przejrzysty i przekonujący bogactwo myśli chrześcijańskich pisarzy tego okresu. Autor dokonał szczegółowej analizy ich poglądów zarówno w zakresie semantyki podstawowych pojęć, jak i szczegółowych kwestii teologicznych. Dzięki temu można zaliczyć go do czołowych polskich specjalistów z zakresu eschatologii wczesnochrześcijańskiej.

ks. Bogdan Cześn – Poznań, UAM

METODIO DI OLIMPO, *La risurrezione*. Introduzione e traduzione di Miroslaw Mejzner SAC (parte paleoslava) e M. Benedetta Zorzi OSB (parte greca), Collana di Testi Patristici 216, Città Nuova Editrice, Roma 2010, ss. 296.

Miroslaw MEJZNER SAC, *L'eschatologia di Metodjo di Olimpo*, Studia Ephemeridis „Augustinianum” 124, Roma 2011, Institutum Patristicum Augustinianum, ss. 381.

Ożywiona dyskusja na temat cielesnego zmartwychwstania, przypadająca na przełom II i III wieku, ujawniła dwa główne stanowiska, reprezentowane z jednej strony przez tradycję azjatycką (Ireneusz z Lyonu) i zbieżną z nią w wielu punktach tradycję północnoafrykańską (Tertulian), a z drugiej przez głównego przedstawiciela tradycji aleksandryjskiej – Orygenesesa. Większość autorów – z Ireneuszem i Tertulianem na czele – reprezentowała myślenie charakterystyczne dla tradycji azjatyckiej, związane z dowartościowaniem roli ciała w człowieku, zakorzenione z jednej strony w całościowej biblijnej wizji człowieka, nazywanego niejednokrotnie